Panele podłogowe – zarzuty wobec Decora i Bel-Pol

* **Prezes UOKiK wszczął postępowanie przeciwko spółkom Decora i Bel-Pol oraz dwóm menedżerom z tych firm.**
* **Zarzuty dotyczą zmowy cenowej i podziału rynku.**
* **Efektem podejrzewanego porozumienia mogły być m.in. wyższe ceny płacone przez konsumentów.**

**[Warszawa, 21 maja 2025 r.]** Podejrzewane porozumienie dotyczyło paneli winylowych, podkładów pod panele, listew przypodłogowych oraz profili podłogowych produkowanych przez spółkę Decora.

**Podejrzenie ustalania cen**

Prezes UOKiK, m.in. w trakcie przeszukania, zdobył informacje o tym, że spółka Decora co najmniej od 2018 r. mogła narzucać swoim kontrahentom, sprzedawcom hurtowym i detalicznym, ceny sprzedaży paneli. Ustalenia mogły dotyczyć także cen promocyjnych. Z materiału dowodowego wynika, że Decora monitorowała poziom cen. Dystrybutorom, którzy chcieli sprzedawać panele taniej mogło grozić np. odebranie rabatów czy wstrzymanie dostaw. W zmowie mogli brać udział również dystrybutorzy - poprzez stosowanie odgórnie ustalonych cen, wzajemne obserwowanie swojej polityki cenowej oraz informowanie Decory o odstępstwach od podejrzewanej zmowy. Prezes UOKiK postawił zarzuty spółce Decora, jej największemu kontrahentowi - Bel-Pol oraz dwóm menedżerom z tych firm.

**Podejrzenie podziału rynku**

Decora mogła również ustalić z Bel-Pol którzy klienci hurtowi będą obsługiwani przez każdą ze spółek. Decora miała nie sprzedawać paneli przedsiębiorcom, którzy nabywali je od Bel-Pol. Tę samą zasadę stosował Bel-Pol, który sprzedając panele Decora nie obsługiwał hurtowych klientów producenta. Zarzuty dotyczące podziału rynku, oprócz firm, otrzymali również menedżerowie.

- Efektem podejrzewanego porozumienia mogły być niekorzystne ceny dla konsumentów. Po pierwsze, mogły być one narzucone z góry, a nie ustalane samodzielnie przez sprzedawców, czego wymaga prawo. Po drugie, podział rynku ograniczył hurtownikom możliwość wyboru dostawcy, co również mogło mieć wpływ na ceny końcowe płacone przez osoby urządzające mieszkania lub fachowców zajmujących się kładzeniem podłóg – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Za udział w porozumieniu ograniczającym konkurencję grozi kara finansowa w wysokości do 10 proc. obrotu przedsiębiorcy. Menedżerom odpowiedzialnym za zawarcie zmowy grozi z kolei kara pieniężna w wysokości do 2 mln zł.

Dotkliwych kar za udział w zmowie można uniknąć dzięki [programowi łagodzenia kar](https://konkurencja.uokik.gov.pl/program-lagodzenia-kar/) (leniency). Daje on przedsiębiorcy uczestniczącemu w nielegalnym porozumieniu oraz menadżerom odpowiedzialnym za zmowę szansę obniżenia, a niekiedy uniknięcia sankcji pieniężnej. Można z niego skorzystać pod warunkiem współpracy w charakterze „świadka koronnego” z Prezesem UOKiK oraz dostarczenia dowodów lub informacji dotyczących istnienia niedozwolonego porozumienia. Zainteresowanych programem łagodzenia kar zapraszamy do kontaktu z Urzędem, pod specjalnym numerem telefonu: 22 55 60 555. Pracownicy UOKiK odpowiadają na wszelkie pytania dotyczące programu leniency, także anonimowe.

Przypominamy również, że prowadzimy program pozyskiwania informacji od anonimowych sygnalistów. Chcesz poinformować UOKiK o praktykach ograniczających konkurencję? Wejdź na <https://uokik.whiblo.pl/> lub zeskanuj kod QR, który znajdziesz poniżej i skorzystaj z prostego formularza. Zastosowany system zapewnia całkowitą anonimowość, również wobec Urzędu.